

wiadomości wydziałowe

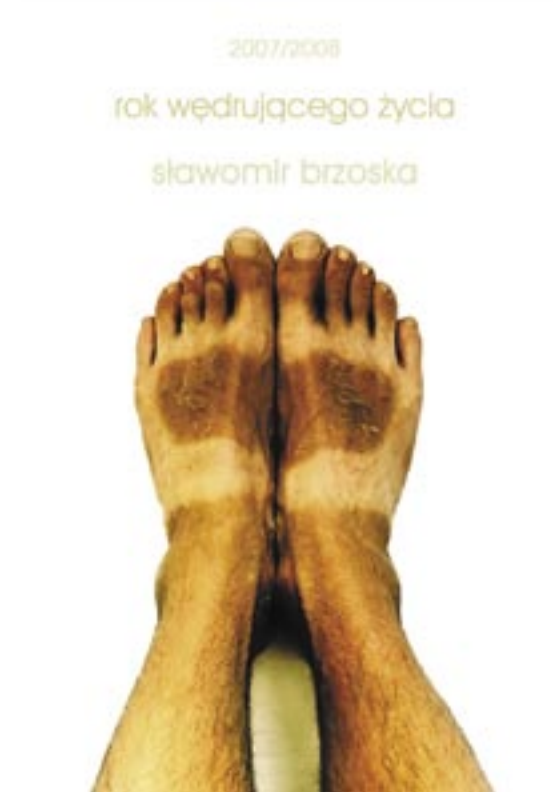
wydział
artystyczny

45

GALERIA grafiki
Biblioteki Sztuki

W styczniu 2009 r. w Galerii Grafiki Wydziału Artystycznego przy ul. Wiśniowej 10 odbędzie się spotkanie i wykład Sławomira Brzoski. O terminie powiadomimy w oddzielnych zaproszeniach.

Janina Wallis



FOT. MAJA KASZKUR

NOTA BIOGRAFICZNA

22 kwietnia 1967 - ur. w Szopienicach (Górny Śląsk)

1982-1987 - Nauka w Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych w Katowicach.

1987-1988 - Zasadnicza służba wojskowa w Śląskiej Jednostce MSW w Katowicach.

1991-1995 - Studia w Instytucie Sztuki Uniwersytetu Śląskiego Filia w Cieszynie.

Dyplom w pracowni rzeźby.

Od 1997 - Praca na stanowisku asystenta w II Pracowni Działań i Struktur Wizualnych.

Od 2004 prowadzi IX Pracownię Rzeźby w Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu.

Całą swoją twórczość postrzegam w kategoriach drogi. Praca nad instalacją jest rodzajem podróży. Poruszam się ze sznurkiem w galerii raczej dla samego chodzenia niż dla jej zrealizowania.

Instalacje, które realizuję są pozostawionym śladem, takim, jak wydeptana ścieżka. To uwidocznienie gestu mojej dłoni i przebytych w galerii kroków. Galeria jest klatką; poruszam się w niej jak zwierzę, które na wolności przemierza olbrzymie odległości.

Tworzenie instalacji jest tylko rekompensatą drogi, kiedy nie mogę ruszyć w realną przestrzeń. Praca galerii zaspakaja największy głód przemieszczania się w głąb horyzontu.

Prawdziwa podróż przez nieznanne miejsca wymaga bycia w wiecznej teraźniejszości, kiedy zmysły intuicyjnie wyczułają się na wszystko wokół.

„Podróżowanie” w galerii jest matematyczne i intelektualne. Obecność w niej to wsłuchanie się we własne kroki, oddech, zrozumienie przestrzeni i materiału z którym pracuję. Rozciąganie instalacji to jak naciąganie strun w instrumencie na jedyny właściwy ton. To podróż do wnętrza.

Obie te aktywności są rudymenarne. Konstytuują moje istnienie dając poczucie równowagi.

Sławomir Brzoska

...Katedra Sztuki i Kultury Plastycznej

GRAND RESERVA

Projekt **GRAND RESERVA** obejmuje dwadzieścia obrazów mojego autorstwa powstałych w latach 1983-89. Obrazy te zostały „dowcipnie odnalezione” (określenie Kazimierza Piotrowskiego) w 2007 r. kiedy to rozwinąłem rulony, w postaci których przeleżały ponad dwadzieścia lat. Najstarszy z nich *Zwarcie* 1983, został wykonany w technice akrylowej, a pozostałe to obrazy olejne. Łączy je neoekspresyjna chociaż niejednolita malarska maniera.

Do wykonania wielu z nich użyłem farb wyciskanych bezpośrednio z tub i nieuzbrojonych w pędzle dłoni. Ich tematyka koncentruje się na wewnętrznym świecie moich osobistych doświadczeń i prób z pamięcią i tożsamością. Ważny element zbioru to obrazy inspirowane lekturą Starego Testamentu.

Jednak biblijne motywy wykorzystałem w nich by zamaniestować zwątpienie raczej niż wiarę. Stan wewnętrznej równowagi i harmonia z otaczającym światem manifestują się w nich jako wartości poszukiwane i pożądane bardziej, niż jako obecne. Brak w tych obrazach bezpośredniego nawiązania do znanej z historii ikonografii, odwołań wskazujących interpretacyjne tropy, brak autotematyczności sztuki współczesnej, brak chłodnego dystansu. Jest za to „szalona” próba dotarcia do tajemnicy obrazu, są pytania o jego siłę sprawczą, o cudowną moc objawień, o podmiotowość duchowej przemiany, o nienaruszalność kulturowych konstrukcji i mitów. Obrazy te malowałem w czasie gdy w Polsce dokonywała się wstydliva część jej historii, zmiana ustrojowa skłaniająca do przemian bolesnych i przepoczwazzeń. Na tymym niebie nawet w dzień dominowały ćmy, a nie jak

obecnie motyle. Moje obrazy opisują więc ułomną rzeczywistość, o której dziś chętnie milczy się lub opisuje ją jako upośledzoną, niechcianą i złą.

Próba obrazu

Pierwszą część projektu stanowi klasyczny pokaz obrazów, wystawa zatytułowana **GRAND RESERVA** w Galerii Studio w Warszawie. Dla mnie samego jest tajemnicą, jak wszystkie te obrazy mogły znaleźć się poza obszarem świadomości. Wystawa trwała od 28.04.2008 do 09.05.2008. Katalog obejmuje wszystkie prezentowane obrazy.

Hibernacja – sztuka do piachu

9 czerwca 2008 r., ostatniego dnia wystawy, w godzinach 18.00-21.00, dziewiętnaście spośród prezentowanych na niej obrazów zostało ponownie zdjętych z krosien i zrolowanych.

Tym samym rozpoczęły one, trwający kolejnych 20 lat, okres hibernacji. Jeden obraz podaruję Galerii Studio i Centrum Sztuki im. Stanisława Ignacego Witkiewicza w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie, zasilając jej bogaty zbiór dzieł. Przestrzeń dźwiękową w obu salach Galerii Studio stworzy Woytek Konikiewicz. Wstęp wolny.

Grand Reserva 2028

Pokaz obrazów ponownie rozwiniętych po kolejnym trwającym 20 lat okresie uśpienia.

Miejsce i szczegóły związane z tą ekspozycją są na razie nieznane.

Pomysł powstał na początku 2008 r. i dotyczy kontroli dostępu do tak zwanej sztuki współczesnej, która współczesną jest zawsze tylko chwilę. Reglamentacja dostępu do dóbr kultury i patent na informację o jej stanie jest elementem dynamicznie zmieniającej się sytuacji we współczesnej Polsce. Istotą projektu więc, którego częścią stanowi wystawa **GRAND RESERVA** jest zor-



ganizowana forma izolowania społeczeństwa od dzieła sztuki, dzieła które poza nim nie mogłoby praktycznie powstać.

Społeczeństwo potrzebuje dzieł sztuki do samookreślenia się i do samoograniczania się, napisałem w 2000 roku. Moje obrazy tworzące zbiór **GRAND RESERVA** wykraczają poza tak pojętą społeczną rolę sztuki. Problematyzują one między

innymi kulturotwórczą funkcję judeo-chrześcijaństwa, podważają spójność społecznych wartości, akcentują natomiast indywidualne duchowe i umysłowe aberracje. Jako dokumenty zwątpienia ale i niezwykłego podziwu dla rzeczywistości obrazy te są politycznie niepoprawne, "społecznie zbędne" i wymagają poddania kontroli, którą tym projektem, nad nimi ustanawiam.

Ryszard Woźniak

...KOŁO NAUKOWE PRACOWNIA WOLNEGO WYBORU

Odbicia

**Pracownia Fotografii
i Pracownia Projektowania Graficznego KSiKP
wystawa w budynku przy Wiśniowej 10 (gru-
dzień 2008 – styczeń 2009)**

*Wszystko, co nas otacza, to klisze.
My sami jesteśmy takimi powtarzającymi się kliszami,
które karmią się sobą nawzajem
i odbijają się w sobie.*

Gilles Deleuze

Po drugiej stronie lustra

28 listopada w budynku Wydziału Artystycznego Uniwersytetu Zielonogórskiego przy ul. Wiśniowej 10 miało miejsce otwarcie wystawy zdjęć i projektów z Pracowni Fotografii (prowadząca: kw. art. I st. Helena Kardasz)

i Pracowni Projektowania Graficznego (prowadzący: kw. art. I st. Piotr Czech) pt. *Odbicia*. Zaprezentowano na niej prace ok. dwudziestu studentów Katedry Sztuki i Kultury Plastycznej Uniwersytetu Zielonogórskiego z zakresu fotografii (m. in. luksografia, fotografia otworowa, techniki własne) oraz projektowania graficznego (plakat, typografia).

W zakresie projektowania pojawia się zestawienie plakatów, które oscylują przede wszystkim wokół trzech haseł: *Off cinema*, *Emigracja*, *Wystawa Końcoworoczna Katedry Sztuki i Kultury Plastycznej*. Ponadto pojawia się m. in. plakat typograficzny i seria sześciu plakatów muzycznych (Dorota Jankowska). Prace dowodzą, ile można wyrazić przy pomocy litery nie tylko jako części komunikatu werbalnego, ale także graficznego symbolu – manipulując krojem czcionki i jej zestawieniem z formą, obrazem. Malarz wyraża siebie plamą, a rysownik kreską – podobnie tu autorzy budują swą wypowiedź wektor za wektorem, piksel po pikselu...

Czysta forma, prostota i czytelny przekaz wyróżniają plakaty Anny Pietruszczak (*Emigracja*, *Pornografika*). Nieco przewrotne, utrzymane w jednolitej kolorystyce – miłe dla oka patrzącego. Podobne walory są mocną stroną plakatu Marty Dzygi *Trainspotting* (trafnie obrazujący film, którego dotyczy). Nieco "z innej bajki", ale niemniej udany jest plakat Doroty Jankowskiej zapro-



DOROTA JANKOWSKA, "PLAKAT MUZYCZNY" (FOT. H. KARDASZ)



ANNA RUKS, „APOTROPEJE”. DETAL (FOT. H. KARDASZ)

jektowany na wystawę końcoworoczną Katedry Sztuki i Kultury Plastycznej. Wśród plakatów dominuje nieśmiertelne zestawienie czerń - czerwień - biel, które jest jednak uzasadnione i na przekaz wizualny wpływa całkiem nieźle.

Spośród fotografii na uwagę zasługuje zestaw prac Uli Lemieszewskiej *Przetwory* (fotografia barwna plus obiekt). Stanowi on odpowiedź na hasło *Trwałość – nie – trwałość*. Autorka wykorzystała tzw. wekowanie materii organicznej - na skutek którego powstają tytułowe przetwory - do stworzenia wyrazistych, ujmujących malarstwo prac o odrealnionej, nieco bajkowej kolorystyce. Fotografie są nie tylko zobrazowaniem przetworów, ale także ich częścią - Ula wraz z materia zamknięta w słoiku papier fotograficzny, czego ostatecznym efektem są zdjęcia. Obiekt dołączony do nich stanowi dopełnienie zobrazowania tego procesu.

Ta sama autorka prezentuje na wystawie swoją pracę dyplomową *Oblicza kobiecości*. To seria wielkoformatowych fotografii wykonanych techniką własną z elementami luksografii, wykorzystująca wizerunki nagich kobiet ze starych zdjęć i kart pocztowych, w zestawieniu z nowoczesnymi hasłami żywcem wyjętymi z magazynów dla pań (jak choćby „walcz z cellulitem”). *Tradycyjne karty pocztowe pełniły niegdyś funkcję pornografii, dla mnie jednak stały się obrazami wyrażającymi nostalgię i tęsknotę za prawdą o kobiecości* - pisze o swoich pracach autorka.

Zabawną i pozytywnie zaskakującą pracą jest alfabet Beaty Kot, zauważony pośród chodnikowych płytek. Duży plus za spozregawczość i zabawę formami, obok których na codzień przechodzi się obojętnie.

Trzy osoby spośród wszystkich wystawiających swoje prace zmierzyły się z hasłem *Apotropeje* (gr. *apotropeios* - odpędzający; symbol ochrony przed złymi mocami). Marzena Gawrońska swymi formami budowanymi z ludzkich cieni przypomina o drzemiących w człowieku demonach. Elżbieta Wrona zestawiała ze sobą makrojęcia przedmiotów - talizmanów. Anna Ruks w ochronnych znakach z ognia (krzyż, brama, trójkąt) zamknęła bezpiecznie cenne skrawki rzeczywistości - ślubne foto-

grafie, tablice z dekalogiem, wizerunki rodziny i ważne przedmioty - chroniąc je... Przed złą mocą? Czy może przed upływem czasu?

Prace fotograficzne prezentowane na wystawie udowadniają, że dziedzina, jaką jest fotografia to nie tylko wiążąca się z nią tradycja czy wierne, wręcz mimetyczne obrazowanie rzeczywistości. W dobie szybkiego rozwoju techniki spectrum możliwości, jakie ona daje, poszerzyło się znacznie i wciąż się poszerza. Dzięki temu język fotograficznej wypowiedzi stał się elastyczny i interdyscyplinarny.

Wystawa stanowi zestawienie dokonań młodych artystów reprezentujących odmienne style, punkty widzenia, sposoby myślenia. Pozwala zauważyć, jak obecne możliwości techniczne, ale i tradycyjne, sprawdzone metody – jak choćby kamera otworkowa - wpływają na twórczość studentów i sposób postrzegania przez nich rozmaitych zagadnień. Pokazuje, jak różne mogą być próby odbicia rzeczywistości... niekiedy w krzywym zwierciadle.

Można to sprawdzić do 8 stycznia.

Magdalena Kościańska

kuratorzy: Piotr Czech, Helena Kardasz

a u t o r z y :

Katarzyna Bodnar, Agata Bończak, Joanna Dunas, Marta Dzyga, Marzena Gawrońska, Malwina Hryńczak, Dorota Jankowska, Beata Kot, Adam Kiszka, Izabela Leja, Urszula Lemieszewska, Katarzyna Lotka, Anna Pietruszczak, Elżbieta Prusinowska, Anna Ruks, Beata Stachura, Anastazja Szumuk, Piotr Szymczak, Patryk Wierchoś, Elżbieta Wrona